

## Drugi Brzeg

Patrycja Markowska

Wiem, wiem, co się z nami dzieje,  
coś, kradnie nam powietrze,  
wino mocne jak noc, z Twoich rąk płynie prąd, niebezpiecznie,  
choć nie miejsce i czas, chociaż ledwo Cię znam,  
już wiem...

Zabiorę Cię na drugi brzeg,  
aż nas przyłapie świt,  
zabiorę Cię na drugi brzeg,  
gdzie z rozkoszą łatwo zmiesza się wstyd.

Wiem, wiem, co się z nami dzieje,  
coś, coś się zaraz stanie,  
nie ucieknę już stąd, usta zbyt blisko są, niebezpiecznie,  
choć nie miejsce i czas, chociaż ledwo Cię znam,  
już wiem...

Zabiorę Cię na drugi brzeg,  
aż nas przyłapie świt,  
zabiorę Cię na drugi brzeg,  
gdzie z rozkoszą łatwo zmiesza się wstyd.

Zabiorę Cię na drugi brzeg,  
aż nas przyłapie świt,  
zabiorę Cię na drugi brzeg,  
gdzie oddechy nasze, zmieniają się w krzyk.

Zabiorę Cię, gdzie oddechy nasze zmieniają się w krzyk.

Zabiorę Cię na drugi brzeg,  
aż nas przyłapie świt,  
zabiorę Cię na drugi brzeg,  
gdzie z rozkoszą łatwo zmiesza się wstyd.

Zabiorę Cię na drugi brzeg,  
aż nas przyłapie świt,  
zabiorę Cię na drugi brzeg,  
gdzie oddechy nasze, zmieniają się w krzyk.

Zabiorę Cię...